

# Pezet Noon, Bez twarzy

Ref.:

[Pezet]

Czasem myślę, że nie wygrałem  
Czasem myślę, że były plamy  
Ale wiem, że to wszystko dla nich  
A dla mnie tylko ten marzeń świat  
Czasem myślę, że nie wygrałem  
Samochody, ciuchy marki Armani  
Czy rzeczywiście to wszystko dla nich  
A ja tylko bez twarzy tak  
Całkiem incognito, niech sobie kartel weźmie handel  
Gdzieś znikło wszystko i tylko ja ze swoim funkiem  
Jak szare myszki mam swoją maskę tak jak Ipkis  
Soundblaster, bity, ten świat to sajens fiction  
Ja człowiek bez twarzy, już nikt mnie nie namierza  
Stopieni jak parmezan, dziś odmieni ich amnezja  
Nie myślę o kamerach, reklamowych banerach  
Kariera w tym przemyśle z precyzją sapera ją niszczę  
Pezet to zwykły chłystek, to piskłę wśród orłów  
Nie walczę z błyskiem istnień, za dużo tu sztormów  
I choć dni się dłużą ja ciągle jestem zwykły  
Sam ciągnę swoje nitki spokojnie  
Problemy znikły, sam żyje skromnie  
Jestem nieznany dla nich  
Na życia plamy mam Vanisch, lecz świat ma wiele granic  
Pieprzyć wybranych, niech sobie świecą jak halogen  
My tu znikamy, a razem z nami każdy problem, yo  
Ref.